



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 7. KWIECZNIA ROKU 1787.

Z Warszawy dnia 7. Kwietnia.  
 Dnia 25. Marca. W ten dzień Niedzielny, Krol Jmć w Kaniowie zabawiwszy w Gabinetcie swym odpisywaniem na różne Expedycye *Warszawskie* aż do godziny 11. ranney, szedł piechotą z całym swym Dworem do Cerkwi (gdź w Kaniowie żadnego Kościoła *Lacińskiego* niemalz) *XX. Bazyljanow.* Tam, przy wielkim mnoſtwie zebranego poſpolstwa, witany był na Cmentarzu od uszykowanych we dwa rzędy kilkudziesiąt Studentów, w mundurzy żołnierskie, białe przybranych, z bronią wiekowi swemu przyzwoitą, to jest drewnianą, od zwierchności swoiey Szkolney do Exercerunkow w czasie od nauk wolnych sporządzoną; za któremi stali we dwa także rzędy inni studenci, na Klasy podzieleni, z swoimi Professo-rami. Przed Kruchtą, J. X. *Suszycy* Dziekan Obrządku *Ruskiego*, w Asy-ſtencyi Duchowieństwa, wodę święconą Krolowi Jmci podał, Gdy zaś N.

Pan wchodził do Cerkwi, J. X. *Fizykiewicz* Opat tameczny, ſtojący u Ołtarza, w odzieniu Kapłańskie z Mitrą y Paktorałem ubrany, otoczony Duchowieństwem, wyszedł na poł Cerkwi na przeciw Krolowi Jmci, y po krotkieu przemowie, Chleb y Wino, Obrządkiem *Melchizedecha*, Pomazańcowi Boskiemu ofiarował. Zaczęł potym Mszą czytana, przy śpiewaniu dobrimi głosami Pieśni językiem *Słowieńskim*. Po wybuchaney z wielkim zbudowaniem *Unikow* tamecznych Mszy S. y po rozdaney dla ubogich jałmużnie, powróciłszy N. Pan do Pałacu, dał Audyencyą w Sali Przedgabinetowey Duchowieństwu y Szkolom; podczas ktorey, mieli naprzod językiem *Polskim* Mowy J. X. Opat y JX. Dziekan; po nich J. X. Rektor Szkol w języku *Lacińskim*; potym Szkolna młodzież językiem *Polskim, Lacińskim, Ruskim, y Niemieckim*, przy ofiarowaniu Wierſzow. Krol Jmć oświadczyłszy swe ukontentowanie,

kądego z tey młodzieży o iego urodzeniu, wieku, y stopniu Nauk, łaska-  
wie wypytywać się raczył, a JJ. XX.  
Opata y Dziekana, do stołu swojego  
wezwał. Nim dano do stołu, bawił się  
N. Pan z Xiążęciami Jmcią Podskarbin  
W. Lit: przeglądaniem różnych *Nuni-  
zmatów*, tak Starożytnych iako y no-  
wszych, w podarunku od Xiążęcia Jmci  
*Jabłonowskiego* Woiewodzica *Nowogr:*  
w *Lachowcach* odebranych. Ta uczona  
zabawa, trwała y po obiedzie do godziny  
5, po ktorey udawszy się N. Pan do  
swoich Pokoiów, bawił się tam aż do  
godz: 8. o ktorey porze wyłzedł zno-  
wu do Sali y przez nieaki czas zaba-  
wiwszy, udał się do Spoczynku. Przed  
odejściem Krola Jmci na pomieniony  
spoczynek, J. X. *Naruszewicz* Biskup  
Koadiutor *Smoleński* Pisarz W. Lit: y J.  
P. *Plater* Starosta *Instancki*, ucałowali  
rękę Pańską, iako mający wyiedzać na  
dniu następującym do *Kiiowa*.

Z *Włoch* d. 13. *Mar:* W samym  
*Rzymie* głośno już mówią o skoiar-  
zoney Konfederacyi między zna-  
czniejszemi Potencjami *Włoskiemi*.  
Tego związku (ktorego jest głową  
*Ociel S.*) ten założono koniec, a-  
żeby spokojność y handel we *Wło-  
szach*, były zabezpieczone. Wiedzą  
już, że *Neapol*, *Sabaudya*, *Wenecya*,  
*Genua*, y inne mnieysze Xięstwa y  
*Rzeczypospolite*, do tey Konfедера-  
cyi przystąpiły. O *Toskanie*, różnie  
ieszcze mówią; wiadomo jednakże,  
że co do rzeczy Politycznych, Dwor  
*Rzymski* y *Toskański*, w dobrej zo-  
stają przyjaźni.

Z *Bruxelli* d. 12. *Marca*. Pogłoska  
trwają ieszcze, że Krolowa *Franču-  
ska* tego lata Miałto nasze swoją  
uczci przytomnością, y że wtedy  
Cesarz Jmć tu przybędzie,

Z *Hamburga* d. 25. *Marca*. Piszą,  
że przelży *Han Tatarski* wiele so-  
bie powagi w *Chocimie* czyni te-  
raz, właśnie iak gdyby tamteysze-  
mu *Baszy* miał co do rozkazania.  
Niedawno *Basza* chciał pewnego *Tur-  
czyzna* kazać stracić, ale ponieważ  
to bez pozwolenia czyli wiedzy  
*Hana* działo się, tedy natychmiast  
kazał on *Turczyzna* wypuścić wolno,  
co się też y stało. Przeciwnie *Han*  
sam, kazał ianych trzech *Turkow*,  
ktorzy w okolicach *Zwanca* exces-  
sa popełnili, śmiercią karać, tak,  
że jednego powieszono, drugiego  
utopiono, a trzeciego na pal wbito.  
Słowem, co tylko rozkazuje, wszy-  
stko się exekwuje. Wedwa dni po  
przybyciu iego do *Chocimia*, chciał  
mu *Basza* wizytę oddać, ale *Han*  
niekazał go puścić. Tym czasem  
posłał mu jednak pięknego konia z  
siodłem y zupełnym rynsztunkiem  
w podarunku, co wszystko niekto-  
rzy na 1000. *Dukator* taxują. Teraz  
dla swoich koni kaze stajnie y szo-  
py budować, wszystko cudzym ko-  
sztem, bo *Turcy*, czego tylko po-  
trzeba, w wszystkiego mu dodawać  
muszą.

Ucieczka złożonego *Hospodara*  
*Mułkańskiego* Xiążęcia *Maurocordato*  
z *Iajs*, wielkie wrażenia sprawiła u  
*Porty*. Według wielkiego do pra-  
wdy podobieństwa, rozumieją, że  
*Maurocordato* wiele z sobą wiozący  
bogactw, powiększy liczbę tych dy-  
stygnowanych osób, ktore ziąz-  
d w *Chersonie* świetnym uczynią.

Z Wiednia dnia 14. Marca. Wyjazd Monarchy dla szczególnych ważnych przyczyn, aż do przyszłego miesiąca jest odłożony. Ordynarynie dwóch kuryerow co tydzień tu przybywa, przez których Cesarz Jmć odbiera regularnie Dziennik podróży Imperatorowey Rosyjskiej. Teraz chcą twierdzić, że w okolicy Oczakowskiej zbiera się na 150,000. woyska Tureckiego.

Z Austrii d. 14. Marca. W Wiedniu pogłoska jest powszechna (y sądząc podług obrotu, iakie Duchowne biorą interesa, zdaje się być nie bez fundamentu) że w iesieni w Austrii Koncyljum Prowincyalne złożone z różnych Biskupow y najsłynniejszych osob Duchowieństwa z kaźdey Dyecezyi, ma być odprawione. Przeznaczają Grätz za miejsce tego Zgromadzenia. Na tym Koncyljum, też same materye, od Biskupa w Pistoii już examinowane, także mają roztrząsnąć. Po tym roztrząśnieniu, najsłynniejszych użyją na uskuteczenie iego sposobow.

Z Ratyzbony d. 14. Marca. Elekcyja naszego nowego Biskupa, na końcu przyszłego miesiąca ma nastąpić. Zmarłemu Xiążęciu Biskupowi Mauzoleum ma być postawione. W Testamencie on swoim, zapisał tuteyszemu Kościołowi Katedralnemu ku ozdobieniu kosztownego wielkiego Ołtarza 40,000. Złt: ubogim zaś oboiey Religii 6000. Złt: Ex-Lezuici, w osobie tegoż naszego zmarłego Xiążęcia Biskupa, wielką stra-

cili podporę; ktorzy do tego czasu dla Szkoł *Lacińskich*, pod imieniem Kongregacyi *S. Pawła*, przy possesyi swoich dobr y dochodow zostawali.

Z Frankfurtu d. 17. Marca. Cesarz Jmć, Hrabiego *de Mérade* z *Bruxelli*, który się w *Moguncyi* bawił, Ministrem swoim u *Stanow Generalnych* nominować raczył. Wiadomości z *Peterzburga* donoszą, że się W. Xiężna w ciąży znajduje.

Pogłoska odnawia się, że Państwa *Włoskie* konfederacyą chcą uczynić ku utrzymaniu wnętrzney spokojności, y pożytkowi handlu, do ktorrey y Papież ma przystąpić.

Z Paryża d. 16. Marca. W poniedziałek dnia 12. było trzecie *in pleno* Zgromadzenie *des Notables*, na tę Sessyą udali się *Monsieur* y *Hrabia d'Artois* z parady, y insi Xiążęta krwi, na godzinę od Krola Jmci wyznaczoną. *Monsieur* prezydował, a Sessya trwała około godziny. Generalny Kontrolor oświadczył Zgromadzeniu w swojej mowie, że Krol Jmć barzo jest kontent z gorliwości y jednomyślności rozmaitych Departamentow względem Propozycyi pierwszey części im podanych, ponieważ różność w zdaniach, nie do samey rzeczy, ale do formy tylko się ściaga. To Generalnego Kontrolora twierdzenie, zdawało się nie mało zadziwiać osoby *des Notables*, bo jednomyślności niebyło; on jednak kontynuował mowę, y podał Zgromadzeniu Propozycye drugiey.

części na deliberacyą: (1) Nowe urządzenie cel. Cena soli ma być umniejszona. Magazyny solne mają być zniezione, a repartycyja soli, Administratorom każdego Dystryktu ma być powierzona. Każdy dom według proporcji majątku y sił swoich powinien wziąć z soli, pewne *Quantum* za iednostayną cenę. Ubdzy za funt soli, zapłacą tylko grosz *Francuski*. (2) Zniesienie cła we śródku kraju, a przeniesienie iego do granic Państwa. (3) Prowincye iako to, *Flandrya, Artois y Alsacya*, ktore nie bierały tabaki od Generalnego *Monopolium*, ale same ją sobie uprawiać mogły, na potym tyle tylko uprawiać mają, ile im do konsumpcyi trzeba, gdyby iey od Generalnego *Monopolium* wziąć nie wołały. (4) Stępel żelaza ma być znieiony. (5.) Powiszechne *Transito* przez całe Państwo, towarow z zagranicy y do obcych krajow, ma być wolne. (6.) Rybołówstwo ma być zachęcone.

Dnia 13. Departament każdy swoje odprawował Sessyą. Na tym Departamencie, gdzie *Monsieur* prezydował, mówił Arcybiskup *de Narbonne*, iż on na wczorayszym zgromadzeniu, iedynie z respektu dla Xiążęcia brata Krolewskiego milczał, gdy Kontrolor Generalny twierdził, że rozmaite Departamenty są kontente z iego planty, ale formy, iego planty nie aprobują. Owszem Departamenty samey planty nie aprobują, y *Pan de Calonne* musiał Krolowi Jmci nie właściwą

dać o tym informacyą. Tenże Arcybiskup zaproponował, aby przeciwko wspomnionemu Generalnego Kontrolora twierdzeniu, Protestacye uczyniono, co też y przyjęto. Na szóstym Departamencie, gdzie Xiąże *de Conti* prezydował, daley ieszcze rzeczy zasły. Xiąże był proszony, aby się prosto z Zgromadzenia udał zaraz do Krola Jmci, prosząc o komunikacyą mowy mianey od Pana *de Calonne* na wczorayszey *in pleno* Sessyi. Krol odpowiedział, iż zdanie swoje Departamentowi oznaymić każe. Inne Departamenty, do Krola Jmci też same zanosily prozby.

Dnia 14. udecydowały rozmaite Departamenty nie prędzey deliberować nad podatkami, dopoki im rachunki, z ktorychby mogli poznać stan Skarbowy, niebędą podawane. Na trzecim Departamencie, gdzie Xiąże *d'Orleans* prezydował, deliberowano nad przeniesieniem cel do granic Państwa. Ten Xiąże tracił przez zniesienie cel we śródku kraju 400. tysięcy *Liwrow*.

Wczora Departamenty znowu były zatrudnione, y otrzymały odpowiedź Krolewską, na ich żądanie, aby im mowa Pana *de Calonne* była komunikowana; odpowiedź ieszcze nie jest wiadoma.

Z *Neapolu* dnia 1. *Marca*. Z *Sycylii* donoszą, że tam, y po całej *Sycylii* południowey tyle śniegu spadło, iak naystarsi ludzie nie pamiętają.

## S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 7. KWIEŃNIA ROKU 1787.

Z *Warszawy* d. 7. *Kwiet.* W przeszły *Wielki Czwartek* w Kolegiiacii tuteyszej, Mszą Uroczystą z święceniem *Oleio* SS. spiewał Pasterz Nasz *JX. Okęcki* Biskup *Poznański* y *Warszawski*; nazajutrz zaś w *Wielki Piątek*, Obrządki Kościelne tamże odprawował *JX. Malinowski* Suffragan *Miednicki*, w przytomności Pasterza Naszego, y innych *JJ. XX.* Biskupow.

Z *Paryża* d. 15. *Marca.* Krotka Mowa (która teraz cały *Paryż* bawi) *J* Pana *de Castillon*, Prokuratora Generalnego Parlamentu *d' Aix*, na Sessyi *des Notables* pod Prezydencją brata Królewskiego Xiążęcia *d' Artois* miana, w tych się słowach zawiera: „Pozwol Najjaśniejszy Xiąże powiedzieć sobie, że niema tu żadney Prawney Mocy, która by przymusiła przyjąć taki podatek, iak jest zaproponowany. Nie ma na to Władzy, ani to (choć tak świętne y poważne) terazniejsze Zgromadzenie, ani Parłamenta, ani Stany Partykularne, ani Krol. Same tylko Stany Generalne, mają moc na to. Jle do moiey osoby, będąc ja Obywatelem *Prowancyi*, mam szczegulne Prawo o tym mówić y sądzić. Nasza *Prowancya*, nigdy niebyła zawoiwana, ani podbita, ani zagarniona; ale dobrowolnie przyją, czyła się na potwierdzenie Testamentu Krola *René*; tego zaś Testamentu najpierwszy Artykuł, gwarantuje wszystkie Przywileie tegoż kraju, mianowicie ten, iż nigdy niebędzie podlegał Podatkom *Terytoryalnym.* „

Z *Londynu* d. 15. *Marca.* Podług wszelkiego do prawdy podobieństwa, wybuchnęła w Rzeczypospolitey *Amerykańskiej* wojna domowa. Wyprawiono Generała *Lincoln* z 4000. ludzi z *Bostonu* przeciwko zbuntowanym, ale ten przybliżywszy się ku nim, gdy ich w więkkszej liczbie na 10,000. znalazł dobrze zbroynych, a lepiej ieszcze od siebie żywnością opatrzonych, musiał się zatrzymać, y spieszno do *Bostonu* po sukurs posłać. Dalej te wiadomości nie zachodzą.

Tym czasem listy z *Halifax* w *Nowey Szkocyi*, dnia 2. Lutego datowane, do *Edinburga* przyszły, w których donoszą, że Generał *Lincoln*, około śródka Stycznia ruszył z tak nazwaną *Armią Regencyną*, przeciwko Szefowi Rebellizantow Generałowi *Shaure*, którego w dobrej znalazłszy pozycyi, kilką tyśiącami od *Armii Regencyney* mocniejszy, sam dla tego sukuru żądał. Każdy zatym w tych dniach spodziewał się batalii podobney do owej przy *Lexington*. Generał *Shaure*, podczas wojny służył w *Amerykańskim* woysku, y ma być zuchwały barzo człowiek. Wszyscy malkontenci z podatkow, których liczba nie jest mała, zdają się być skłonni do złączenia się z tymże Generałem.

Na okręcie pocztowym *Severn*, który na rzece *Ganges* w *Indyi* niedawno zatonął, Kapitan z wielą maytkami y powracającemi do *Anglii* osobami, życie stracił. Dwie Damy, iedna z dziećciem na ręku, także zatonęły. Pewny zaś będący na okręcie, tym się salwował, iż uchwyciłszy się za ogon świni, która z okrętu do wody skoczyła, razem z nią do niejakiego brzegu przyplłynął.

Z Listu z *Hagi* d. 17. Mar: Ow Chorąży *van der Hoop*, w samej rzeczy nayduie się w *Kliwii*.

Niektorzy Officerowie z Korpusu *de Salm*, w areszt są wzięci za to, iż pewnego Panicza z *Roterdamu*, przymusili dnia 8. tego miesiąca, iako w dzień Rodzin Xiążenia *Stadhudera*, pić za zdrowie tegoż Xiążenia.

Z *Rzymu* d. 24. Lut: Rezolucye Synodalne w *Pistoii*, ieszoze nie są drukowane, a to za wdaniem się *Burbońskich* Dworow do *Toskańskiego*.

Od Arcybiskupow y Biskupow w *Niemczech*, lękamy się tu szkodliwych barzo Papieskicy powadze, rezolucyi. Papież z tey okoliczności pisal do Dworow *Wersalskiego* y *Madryckiego*, pobudzając ie, aby się wdały do Duchownych Elektorow, iżby oni z okazji Listu Okólnego Nuncyusza w *Kolonii*, który tylko w powszechności jest nie dobrze tłumaczony, do żadnych gwałtownych y dla *Stolicy Świętey* szkodliwych krokow nieprzystępowali.

L' *Abbè de Bourbon* w *Neapolu* na ospę zachorował, y o życie iego barzo się troszczą.

Z *Moguncyi* d. 10. Marca. Ponieważ Cesarz Jmé mocno ieszcze obstaie za tym, aby Papiescy Nuncyuszowie żadney niesprawowali Iuryzdykcyi, ale iako Posłowie, szczegulnie byli uważani, zaczym Monarcha przyjął propozycyą od Deputacyi, Imperyalney Nadworney Rady, iemu w tym interesie podaną; aby (1) przez Cesarstką Nadwor-

ną Radę, Elektorowi *Palatino-Bawarskiemu* zlecić, iżby on, tak zwanego Papięskiego Nuncyusza w *Moguncyi* *J. X.* *Zoglio* oddalił. (2) Delegatowi jego w *Düsseldorf* *J. X.* *Probofzczowi de Roberts*, sprawowania Duchownych Iuryzdykcyi zabronił. (3) Postępek Arcybiskupa *de Damiat* *J. X.* *Pacca* w *Kolonii*, zupełnie skasował.

Z *Paryża* d. 12. *Marca* Proces *P. Linguet* przeciwko *Xiążęciu d' Aiguillon* jest zakończony. *Xiąże* ma zapłacić Panu *Linguet* 24. tysięcy *Liwrow*, nie rachując 12,000 *Liwrow*, które mu już wyliczył; y oprócz tego do wrocenia wszelkiej expensy prawney skazany *Xiąże* został. Panu *Linguet* wolno jeszcze nową przeciwko *Xiążęciu* zacząć sprawę względem nadgrozdzenia szkody, zapłacenia prowizyi &c. Gdyby miał dwie kreski więcej, wygrałby 40. tysięcy; ale też gdyby miał dwie kreski mniej, całyby Proces przegrał.

Z *Wiednia* d. 10. *Marca*, *Cesarz* *Jmć* odprawi na 100. mil ciągnącą się bezdroż, cała zaś droga, gdyby w samej rzeczy do *Chersonu* poszła, 250. mil wynosi. Prosta z *Wiednia* do *Chersonu* droga, przypada przez *Węgry*, *Ziemię Siedmigródzką*, *Multany*, *Bessarabię*, *Tartaryę Oczakowską*, y przez wschodni *Nagai*. Ponieważ droga ta prowadzi przez *Tureckie* *Prowincye*, y sama przez się jest nie praktykowana, zatym *Cesarz Jmć* obroci podróż przez wyższe *Węgry* do *Lwowa*, przez *Polskę*, *Podole*, *Małą Rosyją* do wschodniego *Nagai*, y ztamtąd daley do *Chersonu*.

Słychać, że *Cesarz Jmć* 80. ludzi z korpusu niedawno erygowanego *Bombardyerow*, *Imperatorowej Rosyjskiej* ma darować, ponieważ ta *Monarchini* podobne korpus tym sposobem chce erygować.

*Monarcha* rozkazał, aby po *Kapitulach Katedralnych*, zaniedbany prawie do tego czasu *Urząd Scholastryka*, tak był znowu osadzony, iżby zawsze dozor y inspekcya nad *Szkołami*, do niego należała. Nowo kreowany *Kanonik Gall*, zawiadanie teraz tym urzędem w *Wiedniu*, y ponieważ *Arcybiskup* wspomnioną do tego czasu rozdawał *Prelaturę*, tedy *Cesarz Jmć* ustąpił iemu *Kantoryę* do rozdania, sam zaś nominowanie na *Urząd Scholasteryi* zachował sobie. *Skarb Cesarzowski*, ten właściwy przy tym ma pożytek, iż pensya szczególnym *Dozorcom Szkoł* płacona przedtym, zostanie w *Skarbie*.

Z *Schaumburskiego* d. 16. *Marca*. Ponieważ *Wdowa Hrabini de Bückeberg* przygotowanie tym czasem uczyniła dochodzić processem swojego prawa, przeto słychać teraz, że z okazji *Bückeburkskich* interesow, *Negocyacya* w *Kassel* rozpocznie się. *Posel Królewsko-Pruski* przy *Cyrkule Wyższego Renu* akredytowany *J. P. de Boehmer*, dnia 11. tego miesiąca tam już przybył, y tegoż samego dnia miał *audyencyę* u

*Landgrafa. Nazajutrz także Rzymsko-Cesarzski Posel Hrabia de Traut-  
mandorf tam przyjechał.*

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 7. KWIEŃ: R. 1787.

W Drukarni *Lowickiej* wyszła piąta już Książka Zbiornu Starożytney Filozofii tłumacze-  
nia JX. *Zucharyaszewicza* K. G. a tak znajducie się już tego Dzieła pięć Tomików 1. Zawiera  
sobie treść zdań *Epikteta*. 2. *Myśli Konfucjusza*. 3. *Myśli* różnych Filozofów *Chriſtlich*. 4. *My-  
śli Cyncerona*. 5. *Obyczaje* Wieku *Teofraſta* opisane przez niegoż z przydatkiem myśli tegoż Fi-  
lozofa y ucznia jego *Menandra*. Dzieła tego dla wszystkich osób do czytania pożytecznego do-  
stać można nietylko w Prymacyalney *Lowickiej* ale też y w *Warszewickiej* Królewickiej y Prześ:  
Kommissy Edukacyney Drukarni, oraz w Kłiggarni Gróblowskiej. Cena każdej z osobna Książki  
na papierze kleiowym oprawney alla ruff: 2li: 2.

*Jozefa Winklarowa* z Miałeczka *Jeziorow*, niedaleko *Karczewia* y *Oſiecka* iytnowanym, w  
Wolewodztwie *Mazowieckim* w Ziemi *Czerſkiej* Powiecie *Garwolińskim* leżącym, w Dobrach JP.  
*Jezierskiego* Kasztelanica *Lukowskiego*, od ktorey mał imieniem *Karol Winkler* od lat siedmju jak  
odżdził, żadney wiadomości niedaie. Ten *Karol Winkler*, iest kunsztu malarzkiego od farfur,  
dawniey znajdował się przy Fabryce Porcelany *Belwederſkiej*, gdzie go nazywano *Szulcem* y  
może że pod tym imieniem uchodził; wrzoſtu miernego, oczu czarnych, nosa małego, ſniady twa-  
rzy okrągley, lat ma 39. rodem z *Węgier* z *Cholicz* po Polsku dość dobrze mowi. Uprzeza pozostala  
żona o wiadomienie do palacu JP. *Jezierskiego* Kasztelana *Lukowskiego* nad *Widłą*, do *Pisarza*  
nazwiskiem *Holtowska*.

Urząd Delegowany od Szll: Magistratu M. S. W. odwołując się do doniesienia pod dnieniem  
20. Stycz: R. terażniejszygo w Gazecie *Warszawſkiej* umieszczonego, względem odbierania  
Biletow na *Loteryę* Domow JJ. XX. *Teatynow* wykupionych, donosi Publiczności, iż jeżeli ci  
jedmć, którzy Bilety pokupili, dla niedofzley *Loteryi* takowych Biletow w czasie Niedziel cze-  
rech od daty niniejszey niepowroca, tenże Urząd Delegowany daley odbieraniem Biletow, y  
wracaniem zaliczonych pieniędzy, zatrudniać się niebędzie, ale Posseſorowie takowych Biletow  
do famych JJ. XX. *Teatynow* udawać się mają. Gdyż Urząd Delegowany czynność swą z rze-  
czonem JJ. XX. *Teatynami* kończy, y na nich iako *pignus responſionis* mających obowiązek  
wracańia zaliczonych na kupione Bilety pieniędzy wkłada. Datum na Ratuszu M. S. W. dnia  
3. Kwietnia 1787. Roku. *Andrzej Rafalowicz R. M. S. W.* *Antoni Chevalier R. M. S. W.* *Jozef*  
*Luhafzewicz S. L. M. S. W.*

Część III. Roku drugiego Dziennika Handlowego wyszła, która takie materye w sobie  
zaymie, widzieć można wofobnym przyłączającym się Zbiorze materyi tego - roczniego Dzi-  
nika rozdaącym się gratis tak przy Gazecie, iako y w ekspedycy Dziennika Handlowego na  
*Krakowski* Przedmieſciu w Kamienicy Nro 454.

Ktoby sobie zyczyl nabyć Gospodarstwa razem z *Bilarem*. lub sam *Bilar*, ma się udać na  
*Podwale* do Kamienicy JP. *Karczewskiego* na przeciwko poboczney Bramy przy studni.

Z dnia 3. na 4. tego Miesiaca w nocy, pewna osoba idąc z *Saskiego* Palacu do *Starogo*  
*Miasta*, zgubiła dwa *Puillaresy*. jeden czarny z zamknięciem stalowym, a drugi z *skory* maro-  
kinowey czerwoney z zamknięciem srebrnym. W tym drugim *Puillaresie* był naprzod *Wexel* do  
*Holandyi* na 100. *Czerw: Zlt:* służący *Jwanowi Cheln* podwoynny; powtore był *Paſzport* językiem  
*Ruskim* y *Niemieckim* piſany, jednego *Kupca* w *Mieſcie Moskwi*; potrzebie były *ſzpilkki* ſzczero-  
złote *Damom* służące; poczwarte był tamże *Kalendarz*. Ktoby tę zgubę najazł, niech się uda do  
*Rozdającego* Gazety, gdzie się dowie Właſcieln tej zguby, który obiecnie nadgrody *Czer:Zlot:*  
dzieſięć.

Wiadome już y doświadczane pigutki na wygubienie ſzczurow y myszy, zawsze się znaj-  
dują w tuteyſzym *Starym Mieſcie*. przy *Nowomieſkiej* Bramie w Kamienicy *Szubałkich* pod Nrm  
172. na drugim piętrze, których soik zapieczetowany koſztunie 2li: 2. mają się zaś konferwować  
w mieſcu chłodnym lub w piwnicy, żeby zapachu (za którym ſzczuczory y myszy idą) niepraczyły.

Licytacya Dworku Uur: *Kraiewſkich* przy *Ulicy Grzybowſka* zwaney pod Nrem 1042. ſy-  
tuowanego, Sądownie odprawiać się będzie na Ratuszu *Miasta Grzybowa* w poniedziałek dnia  
16. Kwietnia 1787. r. o godz: 3. po południu. Zyczący go sobie nabyć, może ſwoię offerencyą  
zapisać w *Kancelaryi Grzybow:* y po mienioney Licytacyi atentować.